Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.12.2010 www.osw.waw.pl

Opozycja białoruska jak zawsze podzielona

24 listopada białoruskie siły demokratyczne zorganizowały w centrum Mińska demonstrację, której głównym hasłem było żądanie ustąpienia prezydenta Alaksandra Łukaszenki z zajmowanego stanowiska. Zarówno przygotowania do demonstracji, jak i jej przebieg po raz kolejny wykazały głębokie podziały w ramach opozycji oraz niezdolność jej liderów do wykorzystania niezadowolenia części społeczeństwa z sytuacji w kraju.

W zamyśle organizatorów akcji miała to być próba przed masowymi protestami zwolenników białoruskich sił demokratycznych, planowanymi na wieczór wyborczy 19 grudnia. Jednak już podczas przygotowań do demonstracji ujawniły się głębokie podziały pomiędzy politykami opozycji, w rezultacie wzięło w niej udział jedynie trzech z dziewięciu zarejestrowanych kontrkandydatów Alaksandra Łukaszenki. Jak się wydaje, ten brak jedności przełożył się na słabe zainteresowanie ze strony obywateli. Według różnych ocen w demonstracji wzięło udział od 500 do 1,5 tys. osób. Organy porządkowe nie interweniowały, mimo iż przedstawiciele MSW ostrzegali przed organizacją zgromadzeń w miejscu nieprzewidzianym do agitacji wyborczej. Akcja opozycyjna 24 listopada wykazała, iż animozje pomiędzy poszczególnymi liderami opozycji dotyczą nawet kwestii organizacji wspólnych protestów. W związku z tym białoruskie siły demokratyczne nie są na razie w stanie zorganizować demonstracji na szerszą skalę, mimo iż według październikowych badań społecznych białoruskiego niezależnego ośrodka NISEPI, skłonność do protestów deklaruje ok. 10% Białorusinów. <kam>